

Eugeniusz Żaba
Jangrot

ZARYS DZIEJÓW DÓBR JANGROCKICH W OKRESIE GMINY DOMINIALNEJ (1809–1867)

Przeszłość jangrockiej gminy dominialnej, jako jednostki administracyjnej skupiającej siedem wsi z folwarkami, dotąd nie znalazła się w kręgu zainteresowania historyków. Brak opracowania dziejów poszczególnych wsi klucza, a w szczególności dóbr z lat 1809–1866, skłoniło piszącego do przybliżenia przebiegu reform gospodarczych i zmian, jakie następowały na terenie w tym przedziale czasu¹.

Celem pracy jest próba przedstawienia wydarzeń historycznych i wpływu ich skutków na życie mieszkańców wsi. Artykuł powstał w oparciu o dokumenty pochodzące z zachowanych źródeł archiwalnych, w tym również zapisów z prowadzonej na gruncie rachunkowości dworskiej. O niektórych poruszanych poniżej zagadnieniach jest więcej przekazu pisemnego, o innych nieco mniej, co było wynikiem uzyskanej wiedzy z dostępnych źródeł. W wielu przypadkach fragmentaryczność przekazów nie pozwalała na głębsze zapoznanie się z tematyką. W porównaniu z wcześniejszymi okresami dziejów klucza (XVII–XVIII wiek) zachowało się stosunkowo dużo materiałów archiwalnych. W zaprezentowanej treści położono nieco większy nacisk na działalność folwarków opartą na pracy pańszczyźnianej. Przedstawiono również w ogólnym zarysie rolę gospodarstw kmiecy. Pewnym uzupełnieniem są odpisy z gubernialnej prasy urzędowej, w mniejszym stopniu wiedza zawarta w opracowaniach historycznych². Chronologiczny podział treści wyznaczają ważniejsze wydarzenia historyczne. Dzieje tego najmniejszego z kluczy dóbr biskupich, pomimo istnienia

¹ Skrajne daty graniczne istnienia gminy wyznaczają dwa akty prawne: dekret księcia warszawskiego Fryderyka Augusta z dnia 23 lutego 1809 r., gdy jeszcze teren dóbr tutejszych należał do cyrkułu krakowskiego. Okres zamyka carska ustawa z grudnia 1866 r. powołująca gminę zbiorową Jangrot („Dziennik praw Królestwa Polskiego”, T. 66: 1866, s. 291).

² W wielu przypadkach niezwykle pomocnym w przygotowaniu pracy było wykorzystanie zdigitalizowanych akt z Centralnych Władz Wyznaniowych, znajdujących się w zasobie Archiwum Głównym Akt Dawnych (AGAD) w Warszawie. Dodatkowo wykorzystano czasopisma urzędowe znajdujące się w Bibliotece Archiwum Państwowego w Radomiu (dalej APR).

w przeszłości obszerniejszej bazy źródłowej, poza jednym przypadkiem, nie znalazły się w obrębie zainteresowań historyków³. W ciągu kilkunastu lat obecnego wieku historiografia wzbogaciła się o nowe edycje materiałów źródłowych⁴ do dziejów dóbr biskupich w Małopolsce.

I. W NOWEJ GALICJI ORAZ KSIĘSTWIE WARSZAWSKIM (1795–1815)

Chcąc poznać dzieje omawianego okresu, należy cofnąć się do wydarzeń historycznych zanim obszar został objęty gminą dominialną. Wcześniej dobra te przez kilka wieków, aż do 1789 roku, stanowiły klucz wśród licznych włości biskupstwa krakowskiego⁵. Klucz jangrocki, zostaje przejęty własność Skarbu Rzeczypospolitej w 1789 roku. Przed upadkiem powstania kościuszkowskiego Prusacy zajmują tę część województwa krakowskiego z Olkuszem włącznie⁶. Od ich ustąpienia w końcu stycznia 1796 roku teren zajęty władze austriackie włączając go do pozostałych ziem Galicji Zachodniej (Nowej Galicji). Wiadomo, że dobra zostają inkamerowane i pozostają w bezpośrednim zarządzie od czasu przejścia na własność skarbu austriackiego. Władze zaborcze poddały kontroli przywileje, zabierając je posiadaczom. Wiedza o gospodarce rolnej z lat 1795–1809 pozostaje słabo udokumentowana źródłowo⁷. Na zajętych terenach austriacki zaborca wprowadził własną administrację, tworząc w Jangrocie urząd gospodarczy – „Verwaltungsamt” podległy C.K. Krakowskiemu Inspektoratowi Cyrkularnemu. Sprawy związane z zarządzaniem w tym okresie czasu nadzorował prefekt Johann

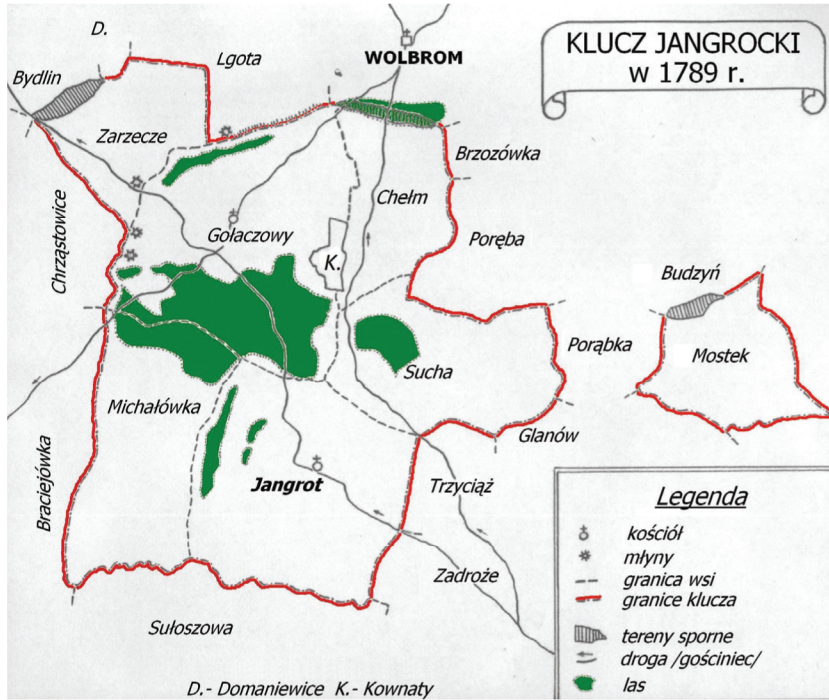
³ *Powinności generalne klucza Jangrockiego*, s. 37–43. II. *Dwa domy na folwarku Jangród* (właściwie przy karczmie „Czyściec”), s. 56 [w:] I.T. Baranowski, *Materyały do dziejów wsi polskiej*, z. 1, Warszawa 1909.

⁴ W 2009 r. Franciszek Ciura opracował *Klucz lipowiecki. Z dziejów klucza lipowieckiego i jego miejscowości Lipowiec, Wygietłów, Babice, Chełm, Dąbrówka, Imielin, Jankowice, Jeleń, Kosztowy, Kwaczata, Mętków, Olszyny, Rozkochów, Zagórze, Źródła i Żarki*. Z roku 2003 i 2012 pochodzą dwie prace prof. Jadwigi Muszyńskiej o inwentarzach klucza kieleckiego. Innym przykładem są *Inwentarze i Lustracje Klucza Stawkowskiego z XVII i XVIII wieku* z 2012 r. Ostatnią pracą prof. J. Muszyńskiej poruszającą tą tematykę jest wydana 2014 r. w Kielcach – *Gospodarka dworska w dobrach biskupów krakowskich w połowie XVII wieku*.

⁵ W skład jangrockich dóbr biskupstwa krakowskiego wchodziło siedem wsi: Jangrot, Gołaczowy (Gołaczewy), Michałówka, Sucha, Chełm, Zarzecze i oddalony na wschód od głównego kompleksu – Mostek.

⁶ „Gazeta Krakowska” 1796, nr 1 (7.01), s. 1; Nie wiadomo jaki teren objęła okupacja pruska.

⁷ T. Mencil, *Galicja Zachodnia 1795–1809*, s. 219, 348, 355; Nie wiemy, czy zachowały się z tego okresu archiwalia w archiwach lwowskich czy wiedeńskich. Pomimo znajdujących się w Warszawie ocalałych akt c.k. Zjednoczonej Izby Nadwornej dotyczących spraw Galicji Zachodniej, nie wiemy czy w spalonych przez Niemców w 1944 r. w Warszawie archiwaliach jangrockich, znajdowały się jeszcze inne akta dominium z omawianego okresu.



Mapa Klucza Jangrockiego (rys. E. Żaba)

Salamon i kontroler Augustin Kullig. Leśny nadzór sprawowali nadleśniczy z Rabsztyna Franz Hirnle i leśniczy z Gołaczew Josef Włocki⁸. Od początku administracja rządowa stosowała ucisk fiskalny, a w terenie niezwykle wzmoczoną eksploatację ekonomiczną. W 1806 roku dobra jangrockie zostają nawet wytypowane do sprzedaży. Przez okres ponad dziesięć lat pozostają pod zarządem zaborcy, aż do ich ponownego przekazania biskupstwu krakowskiemu w 1807 roku, w zamian za przejęty klucz lipowiecki. Nastąpiło to jeszcze przed ustąpieniem Austriaków⁹. Wprowadzone jeszcze w poprzednim wieku w Austrii pieniądze papierowe – bankocette, z biegiem czasu traciły na wartości. Tak spadek kursu pieniądza, jak również ogołocenie rynku z monety kruszcowej wpłynęły na zubożenie społeczeństwa i pogłębienie się kryzysu finansowego. W trakcie toczących się wojen zwiększano pobór rekrutów, w tym też z nowo zdobytej prowincji. Majątki obciążano składką kwaterunkową, a za organizowane dostawy dla wojska – liwerunki płacono

⁸ Schematyzm Królestwa Galicji i Lodomerii na rok 1808, Lwów, s. 122; Schematyzm... 1806, s. 124.

⁹ Cyrkularz z cesarsko-królewskiego galicyjskiego Gubernium nr 137, Lwów 1806; T. Mencil, *Galicja...*, s. 332–344, 365, 298–299, 169.

tracącymi wartość bankocetlami. Zupełna utrata ich wartości nastąpiła w 1809 roku wraz z upadkiem władzy zaborczej w Galicji Zachodniej¹⁰.

Zarówno obciążenia fiskalne takie jak: podymne, ofiara dziesiątego grosza oraz rekrutacja były przymusowym wkładem zajętych ziem w wieloletni udział Austrii podczas toczonej wojny przeciwko Francji. Od tego czasu w ekonomicznych powstały zaległości w opłatach podatków i świadczeń biskupstwa („pretensje”), które później wnikliwie rozpatrywała Komisja Województwa Krakowskiego, przesyłając pisma do Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w Warszawie¹¹.

Kmiecie osadzeni na ziemi w tych dobrach byli tylko dożywotnimi dzierżawcami, odrabiającymi pańszczyznę na przydzielonym im gruncie. Głównymi użytkownikami ziemi w kluczu byli: dwór – folwarki, probostwa, kmiecie należący do probostwa i szpitala, kmiecie pańszczyźniani. Pewien obszar ziemi zajmowały wójtostwa. Powszechnie stosowanym wówczas w uprawach folwarcznych i kmieciach był system trójpolowy, czyli trójpolówka. Władze wiedeńskie podjęły się wykonania dokładnego pomiaru i opracowania zdjęć kartograficznych obszaru nowo zajętej prowincji. Efektem prac geodezyjnych wykonywanych na obszarze całego zaboru w latach 1801–1804, było powstanie mapy Galicji Zachodniej¹². Pomiar lasów przeprowadzony w 1800 roku przez inżyniera du Chold wykazał 2030 morgów 1386 sążni obszaru leśnego. W tym było 1638 morgów drzewostanu. Resztę stanowiły zarośla, place piaszczyste i kopaniny. Był to jeden większy kompleks pomiędzy Michałówką, Jangrotom i Gołaczewami, włączając z zalesionym wzgórzem 445 m n.p.m. (*Suska Górka*), wchodzącym w skład pierwszego oddziału. W tym czasie było pozwolenie dla plebanii jangrockiej i gołaczewskiej na pobieranie z lasu opału po 15 sągów drewna w ciągu roku. Piątek dla włościan był dniem wolnej zbiórki chrustu w lesie. Przed uwłaszczeniem probostwo gołaczewskie posiadało 74 morgi odrębnego lasu. Wzmianki z 1816 roku mówią o podjętych wcześniej pewnych krokach w kierunku zalesienia nieużytków mających na celu przeciwdziałanie lotnym piaskom, zagrażającym

¹⁰ T. Mencil, *Galicja...*, s. 294; Tamże, s. 428; Tenże, *Ciężary wojskowe Galicji Zachodniej*, s. 136, [10]; *Księga 18* o tytule: *Katastra ofiary 10 grosza, 20 grosza i podymnego* (z byłej Galicji Zachodniej), znajdowała się wcześniej w zasobie warszawskiego Archiwum Krajowego a później Archiwum Akt Dawnych (do 1944 r.) „Rocznik Towarzystwa Naukowego z Uniwersytetem Krakowskim Połączonym” T. 9: 1824, s. 326.

¹¹ AGAD, Centralne Władze Wyznaniowe (dalej CWW), Zespół 190, sygn. 63, s. 59–73a.

¹² Autorem pierwszej wykonanej mapy zajętego przez Austrię terenu był Gotlib D. Reyman w 1797 r. Mapa płk. Antona Mayera von Heldensfelda, doskonała w wykonaniu jak na ówczesne czasy, powstała według pomiarów triangulacyjnych (Omawiany teren przedstawia sekcja nr 10). Uproszczoną wersją jest mapa Benedictiego z 1808 r.; wg Ludomira Sawickiego, w Wiedniu może znajdować się rękopiśmienny plan Gołaczew wykonany w latach 1801–1805.

od zachodu polom i lasom. Drugi raz przeprowadzono pomiary lasów w 1806 roku, wtedy też w latach 1806–1807 zasadzono w Nadmłyniu pod Gołaczewami ponad 155 tysięcy sztuk młodych brzoźek i sosenek, z których nie wszystkie się przyjęły. Poniżej dane liczbowe dotyczące części zagospodarowanego obszaru (w morgach dolnoaustriackich – Joch)¹³.

Powierzchnia klucza jangrockiego w 1804 roku

Ogrody	Pola	Łąki	Pastwiska	Lasy	Ogół powierzchni
5	834	35	–	1638	2512

Źródło: T. Mencil, *Galicja Zachodnia*, s. 361

Część z powierzchni leśnej, ponad 391 morgów wiedeńskich, zajmowały nieużytki oraz uzyskane z nich przez karczowanie lasu „grunty orne czyli kopaniny”, które w przyszłości miały być przeznaczone pod pola uprawne. Lasy o drzewostanie bukowym i sosnowym występowały w siedmiu miejscach. Od końcowych lat rządów austriackich następują wielkie wycinki drzew w tutejszych lasach. Była to właściwie gospodarka rabunkowa. W 1807 roku wycięto dużo drzew bukowych w lesie Michałowskim (*Michałowiec*). Podany obszar wyrębu wynosił aż 283 morgów. Kolejne wycięcia przeprowadzono już za okupacji rosyjskiej byłego Księstwa w 1814 roku, kiedy drewno w ilości 150 sągów warszawskich, zapewne przez włościan zostało odwiezione „na Rzecz Lazaretu Rosyjskiego” do Krakowa. Trudny jest do określenia rozmiar zniszczeń, gdyż najczęściej surowca pozyskiwano z lasu michałowskiego i zarzeckiego (*Osiczki i Przyborowiec*). Część drewna zabrał dzierżawca Koźmiński do Krakowa. Opał do browaru oraz pieca wapienniczego stojącego na dworskim polu w Jangrocie (pod *Lysą Górą*), pozyskiwano z tychże lasów¹⁴. Gospodarka leśna była częścią działalności tutejszych dóbr. Tak jak za czasów galicyjskich, również na początku 1813 roku, lasy klucza zostały podciągnięte pod nadzór administracji rządowej. Całość spraw z tym związanych prowadził leśniczy Józef Majewski mający do pomocy gajowych. Jangrocki obręb leśny podzielony był na cztery oddziały. W Suchej znajdowała się odrębna posada leśna, później ustanowiono dwie działki leśne w Gołaczewach. Probstwu jangrockiemu przysługiwał deputat roczny 12 sągów (siągów) drewna¹⁵.

¹³ APR, Zarząd Dóbr Państwowych (dalej ZDP), sygn. 3084 k. 5; T. Mencil, *Galicja...*, s. 203, 219 (AGAD, Akta Z.I.N. Wiedeń 1797–1805); tamże, s. 361.

¹⁴ AGAD, CWW, Zespół 190, sygn. 281, s. 338, 340, 342.

¹⁵ APR, ZDP, sygn. 3084 k. 87v. Tak samo jak w czasach Królestwa Polskiego lasy objęto nadzorem nowej administracji; APR, ZDP sygn. 16574 k. 43, 44v.; AGAD, CWW, Zespół 190, sygn. 443, s. 153a, 154.

W 1805 roku biskupem krakowskim został mianowany przez cesarza austriackiego oraz zatwierdzony przez papieża ks. Andrzej Rawicz-Gawroński. W zamian za utracone wcześniej dobra Lipowiec, cesarz przyznał mu w 1807 roku ekwiwalent, w tym dobra instytucyjne Jangrot. Teren klucza jangrockiego od roku 1809 został włączony do departamentu krakowskiego¹⁶. Po śmierci biskupa Gawrońskiego w 1813 roku administrację przejął dziekan katedry krakowskiej ks. Michał Sołtyk, przekazując ją następnie biskupowi kieleckiemu Wojciechowi de Boża Wola-Górskiemu, a od 24 czerwca 1815 do 1824 roku administrował ją biskup krakowski Jan Paweł Woronicz. Arendarzami – zarządzającymi kluczem byli: Mateusz Konopka w latach 1813–1816 oraz Onufry Mikołaj Koźmiński vel Koźmiński zarządca generalny biskupstwa krakowskiego¹⁷.

W okresie przynależności dóbr do Nowej Galicji austriacka polityka monetarna fatalnie odbijała się na wymianie handlowej. Po 1809 roku administracja Księstwa domagała się spłat podatków i innych zaległości z poprzedniego okresu. W tym czasie pomimo zniesienia poddaństwa nastąpiło znaczne pogorszenie sytuacji włościan. Świadczą o tym pisma i supliki wysyłane do króla saskiego i księcia warszawskiego Fryderyka Augusta (od lipca 1811 roku). Z próśb o poprawę bytu i treści skarg wynikać może, że obciążenia, które nałożono na mieszkańców wsi, przy tak ciężkim ich położeniu, a nawet stosowaniu kar cielesnych przez administratorów, były trudne do wykonania. Piszący powołują się na wymagane dawniej przez biskupów i bardziej przychylnie im powinnośc pańszczyźniane, prosząc o ich przywrócenie. Administratorzy dóbr z kolei, bezwzględnie starali się sprostać żądaniom swoich władz zwierzchnich. Wymownym jest cytat o ciężkim położeniu włościan mówiący: „że przy całym Krakowskim Departamencie nie ma tak nędznego ludu jako klucza jangrockiego biskupa krakowskiego”¹⁸. Zdarzające się wcześniej przypadki wykorzystywania chłopów do czynności niezwiązanych z odrabianą pańszczyzną na obszarze dominium, znalazły odzwierciedlenie w źródłach archiwalnych. Przykładem może być przymuszenie do dalekich przewozów soli z Wieliczki do Małogoszcza¹⁹. Administracja tutejszego dominium i pozostałe dobra biskupstwa krakowskiego zalegały ze spłatą podatków i liwerunków. Pewną rolę w dążeniu do ulżenia doli chłopskiej mógł odegrać pełniący wówczas urząd prefekta departamentu książę Henryk Lubomirski²⁰. Trzeba pamiętać, że Księstwo w tych trudnych czasach podporządkowane było Francji. Rozbudowa dużej

¹⁶ AGAD, CWW Zespół 190 sygn. 281 s. 40; T. Mencil, *Galicja...*, s. 169; Zapewne latem 1809 r. tę część dawnego cyrkułu krakowskiego zajmuje wojsko Księstwa Warszawskiego.

¹⁷ APR, ZDP, sygn. 3084 k. 1.

¹⁸ AGAD, CWW, Zespół 190, sygn. 280, s. 33–94, 92, 98.

¹⁹ Tamże, s. 93.

²⁰ Tamże, s. 109–113, 93.

armii, jak na możliwości gospodarcze, zarazem utrzymanie kosztownej administracji wymagały dużych sum pochodzących z podatków. Niemal do końca okresu wojen napoleońskich okolice Jangrota narażone były na liczne pobyty i przemarsze różnych wojsk, łączące się przeważnie z dokonywaniem kontrybucji. Po klęsce wyprawy na Moskwę, na początku marca 1813 roku, na omawianym obszarze potwierdzono pobyt wycofujących się Austriaków z korpusu gen. Johanna Marii von Frimonta. Po ich odejściu, teren departamentu krakowskiego objęło okupacją wojsko rosyjskie²¹. W następstwie tego przyszły nowe obciążenia nałożone na dobra – liwerunki. Wśród dostaw w latach 1813–1814 z Jangrota dla wojska rosyjskiego okupującego Kraków, według zapisu dzierżawcy Mateusza Konopki, znajdowały się: woły, wódka, żywność, owies, siano, a także usługi transportowe o wartości 17 596 zł. Same tylko odnotowane braki zwierząt pociągowych w 1816 roku wynosiły: 35 wołów i 115 koni²².

Ilość dni pańszczyzny wyznaczona dla włościan ulegała zmianie i posiadała często różny wymiar. W drugim roku od powołania Królestwa Polskiego zostały przywrócone wcześniejsze powinności, według obowiązującego w 1789 roku wymiaru pańszczyzny. Dokumenty z poprzedniego wieku podają istnienie jeszcze tzw. „najemu za pańszczyznę”, lecz jego stosowanie po 1817 roku było zabronione²³. Jednak już w 1818 roku jest zauważalny wzrost powinności dla wszystkich mieszkańców wsi tego klucza, czyli rolników i chałupników. Liczba dni pańszczyźnianych wówczas wynosiła: 18252 1/3 dni ciągłych oraz 11959 dni pieszych. Tylko sam Jangrot miał w tym roku wyznaczone 6179 1/3 dni pańszczyzny ciągłej. Wielkość pańszczyzny kształtowała się w sposób następujący: a) z każdej ćwierci roli (łanu), rolnicy odrabiali 52 dni pańszczyzny ciągłej (sprzężajnej) rocznie, b) z każdego pręta roli po 34 2/3 dni pieszych rocznie. Wymiar pańszczyzny pieszej dla chałupnika wynosił 52 dni rocznie. Koszt dnia ciągłego pańszczyzny wyceniano na ówczesny 1 zł, natomiast pieszego połowę z tego – czyli 15 gr²⁴. Taka ilość dni pańszczyźnianych miała zaspokoić wykonanie niezbędnych czynności związanych z pracami w folwarkach. Nie posiadamy danych co do wielkości obciążeń z ostatnich lat poprzedzających rozpoczęcie prac w tych dobrach.

²¹ Kwaterą dowództwa austriackiego w połowie kwietnia był Miechów zob. M. Łukasiewicz, *Armia księcia Józefa 1813*, Warszawa 1986, s. 123, 139; Nałożona w latach 1813–1814 kontrybucja po zajęciu obszaru Księstwa przez wojsko rosyjskie, pozwoliła na dokończenie działań wojennych z Napoleonem.

²² Wartość dostarczonych produktów z Ekonimii Jangrockiej i transportów wynosiła 17 596 zł, AGAD, CWW, Zespół 190, sygn. 280, s. 286, 548–552; APR, ZDP, sygn. 3084 k. 41.

²³ *Opis klucza Jangród z 1816 roku* – APR, ZDP, sygn. 3084 k. 27–28; Najem za pańszczyznę był czasową sprzedażą pańszczyzny za opłatę pieniężną uiszczaną przez włościan, zob. T. Mencil, *Galicja...*, s. 83.

²⁴ AGAD, CWW, Zespół 190, sygn. 281 s. 348–443.

Nie wiemy również czy zachowały się tabele prestacyjne wprowadzone w 1846 roku. W wykazach znajdujemy obowiązujące rolników podane wielkości szarwarku w dniówkach, również przeliczonych na pieniądze, czyli robocizny przeznaczonej na prace remontowe przy stawach dworskich lub na drogach. Brak danych co do liczby osób trudniących się rzemiosłem. Zapis z poprzedniego wieku wymienia powinności szewców, rzeźników, tkaczy, cieśli, kowali, krawców, bednarzy i kuśnierza. Innym dawnym obowiązkiem mieszkańców były daniny w naturze przekazywane do dworu, którymi były: kury oraz „owies sepowy” z gruntu i za korzystanie z lasów zwany „owsem leśnym”. Dodatkowym obowiązkiem włościan było pilnowanie nocą zabudowań dworskich (stróża)²⁵.

W zakresie powinności młynarzy wchodziło zwolnione z opłat mielenie zbóż dla dworu i słoju do browaru. Ze wsi i niektórych ról dworskich oddawano dziesięciny do probostw w Jangrocie, Gołaczewach i w Szreniawie, a ze Suchej do Kapituły Krakowskiej. Początkowo oddawano je w snopach, jednak z czasem jej wartość przeliczano na pieniądze. Zagrodnicy mieszkający na gruntach plebańskich odrabiali pańszczyznę pieszą 2 dni w tygodniu, czyli 104 dni rocznie. Dla chałupników wymiar wynosił 1 dzień, co stanowiło rocznie 52 dni z dodatkową opłatą czynszu ziemnego²⁶.

Pierwsze dane liczbowe ludności pochodzące ze spisu z początku XIX wieku (z 1804 roku), podają 647 rodzin i 2668 osób zamieszkałych we wszystkich miejscowościach dominium. Według innego spisu z lat 1807–1808, czyli z końca rządów austriackich, posiadamy dane dotyczące liczby domów, mieszkańców, rodzin i rolników. Liczba mieszkańców odnotowana w kolejnym spisie (z 1827 roku) wynosiła 2918 osób, przy liczbie domów 506²⁷. Wsie omawianego obszaru różniły się wielkością powierzchni uprawnej, jakością gleb, ilością domostw i przestrzennym układem osad. Część z nich to ulicówki takie jak: Jangrot, Michałówka, Chełm. Pozostałe: Gołaczewy Zarzecze, Sucha i Mostek posiadały zabudowę skupioną wielodrożną. Dominowało drewniane budownictwo z różnym stanem obiektów gospodarczych i mieszkalnych. Domy pokryte strzechą, nazywane również chałupami, ocieplano przed zimą, gacąc liśćmi lub słomą. Taka zabudowa łatwo mogła stać się pastwą płomieni. Wiele do życzenia pozostawiały warunki występujące w pobliżu budynków mieszkalnych

²⁵ AGAD, ASK XLVI, sygn. 58 s. 116–119; W 1816 r. na 406 rolników w kluczu, oddano 200 kur oraz 149 korców owsa „z gruntu” i 296 korców „owsa leśnego” APR, ZDP, sygn. 3084 k. 28.

²⁶ APR, ZDP, sygn. 16574 k. 54v, 49; AGAD, CWW, Zespół 190, sygn. 280, s. 329; Tamże, sygn. 443 s. 68.

²⁷ T. Menceł, *Galicja Zachodnia...*, s. 219; W ostatnim spisie austriackim wykazano 698 rodzin i 3079 osób, Centralne Państwowe Archiwum Historyczne Ukrainy we Lwowie (CDIAL), sygn. f. 146, opis 102, sprawa 1; *Tabela miast, wsi, osad Królestwa Polskiego*, Warszawa 1827, T. 1, s. 63, 134, 168, T. 2, s. 17, 33, 207, 318.

czy obejściach gospodarskich, gdzie gromadzony okresowo obornik zanieczyszczał otoczenie, powietrze a nawet wodę. Przeważała ilość domów jednoizbowych. Małe, często wilgotne i niewietrzone pomieszczenia sprzyjały pogorszeniu stanu zdrowia. Większość rodzin było wielopokoleniowych i wielodzietnych. Wśród mieszkańców znajdowała się pewna ilość ludzi nieposiadających ziemi (zagrodnicy i komornicy), występujący wcześniej w dokumentach jako czeladź lub służący. Rolnicy zobowiązani byli odrabiać pańszczyznę w folwarku dworskim czy na polach plebańskich. Oprócz tych prac wykonywali te same czynności w swoich zagrodach i na polach. W Jangrocie – największej i dość ludnej w tym kluczu wsi, powierzchnia pól uprawnych – nadziałów, czyli gruntów posiadanych przez włościan wynosiła 133 ćwierci łąnu i 2 kwarty. W Suchoj włościanie posiadali drugi co wielkości obszar wynoszący 62 ćwierci łąnu²⁸. Warunki pogodowe (susze i długie opady) wpływały na stan upraw oraz plony zbóż, jarzyn i ziemniaków, które stały się podstawowym produktem żywnościowym. Wielkość uzyskanych zbiorów decydowała o zaspokojeniu potrzeb żywnościowych mieszkańców wsi. Stan zdrowia mieszkańców i higiena zależały w dużej mierze od dostępu do dobrej wody. Znaczne utrudnienie stanowił brak studni oraz przywóz wody z odległych źródeł czy rzek. Dotyczyło to szczególnie zamieszkujących wyżynne i bezwodne części miejscowości. Do takich należały: Chełm, Michałówka czy zachodnia połowa Jangrota. Korzystanie ze złej jakościowo i zanieczyszczonej wody wpływało na powstawanie chorób przewodu pokarmowego. Wodę z małych sadzawek wykorzystywano głównie do pojenia zwierząt domowych. Nadmierne spożywanie alkoholu nie wpływało korzystnie na zdrowie dorosłych mieszkańców. Pierwsza odnotowana zaraza nazywana „żółtą febrą”, przywleczona przez wojsko rosyjskie do Galicji Wschodniej w 1805 roku, rozprzestrzeniła się w latach 1805–1806 również w Galicji Zachodniej. Posucha latem 1810 roku i skąpe zbiory roku następnego spowodowały głód. Był to właśnie rok wyprawy Napoleona na Moskwę. Podobnie słabe zbiory powtórzyły się w latach 1815–1816, charakteryzujących się niespotykanymi dotąd anomaliami pogodowymi. Odnotowywane w księgach parafialnych wzrosty śmiertelności mogły mieć związek z epidemiami w 1831 i 1837 roku (cholera, tyfus). Zachorowalność w okresach wojen, permanentnie pogarszający się stan gospodarki prowadzonej metodami rabunkowymi, wpływał na położenie mieszkańców wsi. Powodował, że organizmy źle odżywione i osłabione, czy nadmiernie

²⁸ Rozmieszczenie zabudowy wiejskiej w pierwszej połowie XIX w. przedstawia *Topograficzna Karta królestwa Polskiego* z 1843 r.; z połowy XIX w. w Jangrocie przetrwał jeden dom z dachem o konstrukcji ślemieniowo-sochowej, który według przekazu ustnego miał być wcześniej kurną chatą. Liczba osób przypadających na jeden dom wynosiła w Jangrocie prawie 6 osób, w Gołaczewach ponad 6 osób, B. Kumor, *Spis wojskowy ludności Galicji z 1808 roku*, „Przeszł. Demogr. Pol.” 10: 1977, s. 125; APR, sygn. 3084 k. 27v.

obciążone pracą, częściej zapadały na choroby. Występowanie zarazy wiązało się ze wzrostem śmiertelności, w tym dużą umieralnością dzieci. W dokumentach są wzmianki o pożarach. Jednym z nich było spalenie się od pioruna zabudowań folwarku Kownaty w 1811 roku²⁹.

II. OKRES KRÓLESTWA POLSKIEGO I POWSTANIA LISTOPADOWEGO (1815–1831)

Sołectwa były gospodarstwami sołtysów, powstałymi przy lokacji wsi na prawie niemieckim w średniowieczu. Zwykle były to dwa łany dziedziczne, nadane wraz z przywilejem z woli właściciela terytorium – w tym przypadku przedstawiciela biskupa. Sołectwa wchodziły w skład dóbr i czasem podlegały wykupowi. W 1816 roku w dobrach jangrockich były dwa wójtostwa. Pierwsze w Chełmie, gdzie wśród zabudowań znajdował się dom folwarczny, chałupa, stodoła i mały spichlerz. W składzie gruntów był jeden łan (cztery ćwierci) roli i łąki. Wójtostwo dożywotnio posiadała po mężu Kazimierzu Katarzyna Ostaszewska. Po jej śmierci, za czasów Księstwa Warszawskiego, przez licytację na trzy lata otrzymał je ekonom Adam Odrzywolski (dzierżawa do maja 1816 roku). Trudną sprawą do wyjaśnienia pozostaje ustalenie relacji wójtostwa obecnego w tej wsi do folwarku, gdyż ten w 1816 roku nie był wzmiankowany, a w 1818 roku nie wykazano przy nim ziemi. Pomimo tego, roczny dochód wyniósł 2868 zł. W tym czasie wójtostwo chełmskie posiadało 42 morgi obsianych ról i pastwisko, a dochód to zaledwie 202 zł. Grunt folwarku chełmskiego w 1829 roku miały 124 morgi i 32 pręty (w tym gruntów ornych 121 morgi i 8 prętów)³⁰.

Dawne uprzywilejowane wójtostwo w Zarzeczcu wzmiankowano jeszcze w połowie XVII wieku. W 1816 roku pozostawało w dożywotnim posiadaniu Wincentego Mioszowskiego. Gruntu ornego miało również jeden łan, łąki oraz młyn o jednym kole wodnym ze stawem na rzece Pokrzywnicy (dziś Centara lub Wolbromka). Czterem rolnikom tam osadzonym przydzielono grunty z pola wójtostwa³¹. Folwark przed „urządzeniem” dóbr posiadał 86 morgów ziemi. Podobnie jak w Chełmie, wójtostwo jeszcze wzmiankowano w dokumentach z 1824 roku. Po tym roku nie ma o nich już żadnych

²⁹ T. Mencil, *Galicja...*, s. 418; Ze względu na brak zapisów w księdze zgonów parafii jangrockiej z lat 1800–1809, nie ma potwierdzenia wzrostu śmiertelności a zarazem wystąpienia zarazy „żółtej febry” (gorączki tyfoidalnej).

³⁰ Już za czasów Jana Długosza wzmiankowane były sołeckie łany w: Chełmie, Gołaczowie i Jangrocie; Folwark w Chełmie raz określany jako dworski, w innym miejscu nazwany wójtostwem, istniał już w drugiej połowie XVII w.; AGAD, CWW, Zespół 190, sygn. 280 s. 164, 176; „Folwark ten czyli raczej Wójtostwo nazwany oprócz już walącej się stodoły i takiegoż Szpiklerza nie ma żadnych zabudowań”, AGAD, CWW, Zespół 190, sygn. 281 s. 326, 417, 429–430; APR, ZDP, sygn. 16565 k. 17, 25v.

³¹ A Kap., Inv B-2, k. 140; APR, ZDP, sygn. 3084 k. 7, 100–100v.; AGAD, CWW, Zespół 190, sygn. 67, s. 334.

zapisków. Sołectwo w Jangrocie wówczas już nie istniało, gdyż jego role w pierwszej połowie XVIII wieku miały być zakupione za meszne przez jangrockich parafian dla probostwa³². Katastrofalna sytuacja gospodarki, po kilkuletnim okresie wojen napoleońskich, skłoniła zarząd dóbr biskupich do czynności mających na celu podniesienie ich stanu ekonomicznego i idącym za tym polepszeniem położenia włościan. Miało to być wzniesienie kilku nowych i reperacja starych budowli. Kwity za wykonane w latach 1815–1821 prace opiewały na sumę 14 696 zł. Jednym z przykładów wyniszczenia i poniesionych strat w rolnictwie w poprzednim okresie był brak zwierząt pociągowych w 1816 roku. Potrzeby pieniężne na uzupełnienie sprzężaju i zakup ziarna przeznaczonego na obsianie ról pustych w tym roku wyniosły 12 870 zł. Biskup Jan Paweł Woronicz dodatkowo zarezerwował kwotę ponad 40 tysięcy zł z przeznaczeniem na budowę kościoła w Jangrocie³³. Ponawiające się zatargi o nieuregulowane granice dóbr wystąpiły około 1822 roku. Wtedy miało dojść podobno do zabrania gruntu miejskiego „nazwanego Kocią Górą, przez posiadacza dóbr Jangrot” i plebana w Gołaczewach. Mieszczanie wolbromscy mieli udowodnić własność zabranego im gruntu. W przypadku tego zapisu można wątpić, by ówczesny posiadacz klucza, biskup Woronicz, człowiek wysokiej kultury i poeta był skłonny zabrać własność rządową³⁴. Już w końcu XVIII wieku istniał spór o północny odcinek granicy przy pastwisku między Mostkiem a dobrami prywatnymi Budzyń. Od 1847 roku próbowano rozwiązać spór, który zakończono dopiero w 1854 roku. Według operatu, na przełomie lat 50. i 60. XIX wieku, podczas urzędowania ekonomii ten i inne zatargi o naruszenie granic, zostały ostatecznie rozstrzygnięte³⁵. Przekazy w zachowanych archiwaliach wskazują na obecność w dominium osób prowadzących dokumentację, z której pewną część wykorzystano w artykule. Zarządzanie gospodarką dworską odbywało się przez wyspecjalizowanych w tej dziedzinie oficjalistów. W zakres ich obowiązków wchodziło kierowanie ludźmi do prac na polach i folwarkach, stosownie do pory roku. Inne czynności to: odbiór danin,

³² APR, ZDP, sygn. 16574 k. 43; AGAD, CWW, zespół 190, sygn. 281, s. 447, 453. Wg *Protokołu z marca 1818 roku*, wynika że z chełmskiego wójtostwa utworzono odrębny, piąty folwark; Przywilej sołtysa Ł. Bieńka, AKMetr., rkps. *Liber Muninentorum*, s. 235; AGAD, CWW, Zespół 190, sygn. 443, s. 37.

³³ AGAD, CWW, Zespół 190, sygn. 281 s. 33–35, 172; APR, ZDP, sygn. 3084 k. 36v.; Kościół w Jangrocie postawiony został w latach 1822–1825 kosztem bpa J. P. Woronicza.

³⁴ Z dokumentów wiemy również o zaistniałym sporze funduszu probostwa Gołaczewy o grunt „Wróżna” z miastem rządowym Wolbrom w powiecie pilickim. W tym przypadku został zakończony w Warszawie, wyrokiem „jako niebyły” na korzyść miasta Wolbromia.

³⁵ Akta sprawy z dn. 13 lipca 1825 r., AGAD I Rada Stanu Królestwa Polskiego 1810–1832, sygn. 28, s. 21–30; Archiwum Państwowe w Kielcach [dalej AP Kielce], Rząd Gubernialny Radomski [dalej RGR], Poszyt o sygn. 10246 s. 14; APR, ZDP, sygn. 16574 k. 41v., 42.

czynszów z młynów i karczem, wykonanie bilansów rocznych przychodu i rozchodu, prowadzenie rejestrów pańszczyzny, wykonanych prac i wielkości plonów. Kontrolowali gospodarkę leśną, płacili do kasy powiatowej obciążenia dworskie takie jak: podatki i ubezpieczenia³⁶. Powierzchnia gruntów ornych w pięciu folwarkach w 1825 roku wynosiła 618 morgów. Na nich pracowali w ramach pańszczyzny rolnicy – mieszkańcy wsi klucza. W Michałowce przy lesie było pole o nazwie „Radochy” o powierzchni 20 morgów, z którego zbierane plony odwożono do dworu jangrockiego³⁷. Poza nielicznymi miejscami, brak w źródłach informacji pozwalających określić wielkość uzyskiwanych z folwarków plonów, w większych przedziałach czasowych. Pojedyncze wzmianki z różnych lat, podają wymierne w pieniądzech intraty z dóbr. Nie wiadomo ile i gdzie zbywano uzyskane nadwyżki zbóż dworskich³⁸.

Prawo do polowania w lasach wydzierżawiano dawniej za 42 zł rocznie leśniczemu, lecz w 1816 roku od kilku lat było „ściśle zamknięte”. Gospodarką leśną w 1815 roku zarządzał leśniczy dóbr tutejszych Józef Majewski mający do pomocy 7 gajowych³⁹. W opisie klucza z 1816 roku znajdują się spisy włościan z wielkością obciążeń, wraz z przywróconymi powinnościami obowiązującymi w kluczu w poprzednim wieku. Całość nadziałów, czyli powierzchnia włościańskich gruntów we wsiach ekonomii w tym roku wynosiła 3345 morgów⁴⁰.

Początki oczynszowania dóbr należy wiązać z przejęciem ich na rzecz skarbu Królestwa Polskiego, czyli Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu. Książd biskup Woronicz przejmując po swych poprzednikach zadłużone posiadłości, pomimo starań, nie potrafił poprawić ich stanu ekonomicznego. Nie pozwalały na to dodatkowo nakładane nowe obciążenia. W piśmie skierowanym do namiestnika gen. Zajączka, biskup przedstawił przyczyny powstawania zadłużania dóbr biskupich, w tym też klucza Jangrot⁴¹.

³⁶ Wzmiankowanymi w archiwaliach otrzymujący płacę roczną byli: ekonom, leśniczy, pisarz prowentowy, pisarz gumieny a z czeladzi: fernal, gospodarze folwarczni (Sucha, Kownaty), pastuch, dziewczyna dworska i nauczyciel. Kategorie zarządzających: arendarz, dzierżawca, posesor, oficjaliści, zastępca wójta gminy wg *Dziennika praw Królestwa Polskiego* T. 6, s. 37–41. Art. nr 8 mówił że: „właściciele wsi są wójtami z prawa” i „wyręczać się mógł zastępcą” (Art. 10); Podatki skarbowe opłacane przez dwór to: „Subsidium charitativum”, podymne, liwerunek, szarwark, składka ogniowa itp.

³⁷ APR, ZDP, sygn. 16565 k. 25v.–26; AGAD, CWW, Zespół 190, sygn. 280 s. 464; Tamże, s. 325–329; AGAD CWW sygn. 281, s. 367.

³⁸ APR, ZDP, sygn. 16565 k. 26; AGAD, CWW, Zespół 190, sygn. 280 s. 550; AGAD, CWW, Zespół 190, sygn. 281 s. 334, 447.

³⁹ APR, ZDP, sygn. 3084 k. 5.

⁴⁰ Wielkość według protokołu z 18 marca 1818 r., AGAD, CWW, Zespół 190, sygn. 281 s. 355.

⁴¹ AGAD, CWW, Zespół 190, sygn. 281, s. 15–30; Tamże, sygn. 281, s. 54, 58 [List bpa Woronicza do gen. Zajączka z lipca 1822 r.]; AGAD, CWW, Zespół 190, sygn. 282, s. 66.

Namiestnik gen. Zajączek w lipcu 1824 roku przesłał carowi Aleksandrowi I wniosek ministra skarbu, o przejęcie dóbr jangrockich w celu zaspokojenia zaległych kwot podatków ciężących na jego dobrach. Zaległości płatnicze podatków, jakie powstały w latach 1811–1821, powiększały się do lutego 1823 roku, do sumy 45 409 zł i 22 gr⁴². W świetle korespondencji biskupa Woronicza, widać starania o utrzymanie i oddłużenie posiadanych dóbr. Motywacją namiestnika Zajączka, a zarazem braku zgody na ich ponowne oddłużenie, były skierowane pod jego adresem zarzuty o złe zarządzanie przez dzierżawców dóbr, pomimo wcześniejszego darowania zaległości (w 1821 roku). Władze zdecydowały o zajęciu klucza. Po zatwierdzeniu wniosku przez cara w dniu 10 VIII 1824 roku lasy jangrockie z dobrami zostały włączone do dóbr górniczych Resortu Finansów i Skarbu Królestwa Polskiego. Odtąd określano je jako „dobra narodowe” lub „dobra skarbowe”. Wyliczona w sierpniu 1825 roku intrata z klucza wyniosła 28 983 zł. Ksiądz biskup Woronicz jako dotychczasowy administrator w zamian za nie otrzymywał pensję⁴³.

Powierzchnia jangrockiego folwarku w 1825 roku wynosiła 114 morgów 115 prętów. Drugim co do wielkości obszaru był folwark w Suchej. Prace na polach i folwarkach wymagały pańszczyzny sprzężajnej i ręcznej. Roczna potrzeba pańszczyzny w 1829 roku wynosiła: 691 dni ciągłych i 1113 dni pańszczyzny ręcznej. W rozliczeniach dzień ciągły szacowano 24 gr, a dzień pańszczyzny ręcznej o połowę mniej. Ogólna powierzchnia pięciu folwarków w 1829 roku wynosiła 681 morgów i 281 prętów, z tego 618 morgów było ziemi ornej⁴⁴.

Podjęte projekty mające na celu oczynszowanie tych dóbr w pierwszej połowie wieku nie doszły do skutku i ciągnęły się przeszło 20 lat. W lutym 1827 roku Komisja Wojewódzka Krakowska ogłosiła sześcioletnią dzierżawę klucza jangrockiego łącznie z propinacją. Jednym z warunków przystąpienia było wpłacenie wadium $\frac{1}{4}$ wartości sumy rocznej kontraktu wynoszącej 11 451 zł. O przyjęciu warunków kontraktu na lata od 1827–1833 przez Karola Gedefroy świadczy zapis archiwalny. Gedefroy podpisał kontrakt w Kielcach, w dniu 11 maja 1827 roku, ale na roczną sumę 22 807 zł, płaconą w czterech ratach kwartalnych⁴⁵.

⁴² AGAD, CWW, Zespół 190, sygn. 281, s. 15–30, 36.

⁴³ Ciężące na dobrach zaległości to m.in. zaległe: ofiara 50 groszy, „Subsidium Charitativum”, podymne zwyczajne, a od 1818 r. liwerunek dworski. Zapłacono jedynie do kasy w Olkuszowi ofiarę 50 groszy za lata – 1817, 1818 i 1822, AGAD, CWW, Zespół 190, sygn. 282, s. 11–29, 41–42, 220–230, 36; APR, ZDP, sygn. 16565 k. 8v., 25v.

⁴⁴ APR, ZDP, sygn. 16565 k. 8v., 25v.; Dzień „ciągły” lub sprzężajny to robocina wykonana parą wołów lub koni.

⁴⁵ Karol Godefroy (lub Godeffroy) s. Beniamina, urodzony w Saksonii, pochodzący ze francuskiej szlachty ziemianin i działacz społeczny. W latach 1826–1847 dzierżawił Sieniczno w Ekonomii Rabsztyń. Około 1833 r. nabył dobra Solec, należące wcześniej

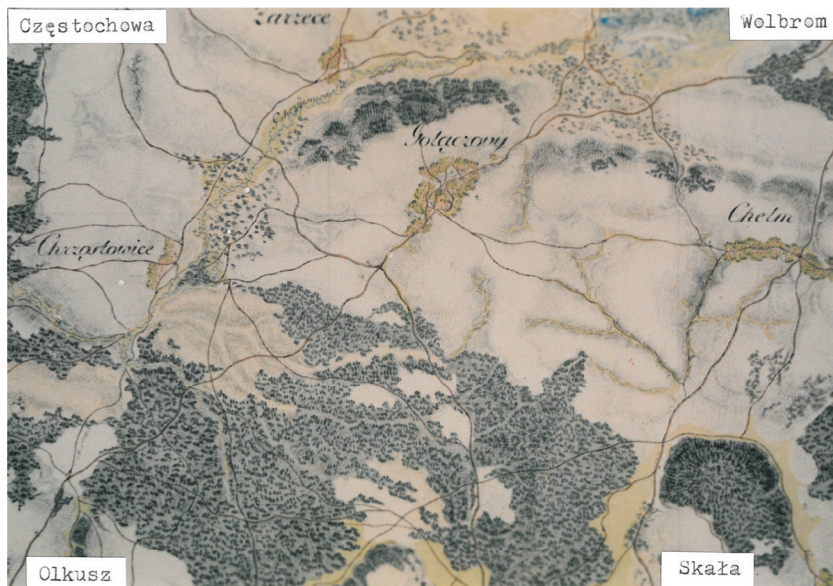
Rozwój wypadków, które nastąpiły w okresie powstania listopadowego, przysporzył dzierżawcy kłopotów, wpływając na brak dochodu z dzierżawy. Chłopi zabrani do wojska powstańczego lub powołani do odbywania ćwiczeń w pospolitym ruszeniu zaprzestali odrabiać pańszczyznę. O tej sytuacji Gedefroy powiadamiał pisemnie władze. Zaznaczał, że występował z żądaniem o pomoc wojskową, gdyż włościanie nie chcieli odrabiać powinności. Położenie włościan w obwodzie olkuskim pogorszyła klęska nieurodzaju, która miała miejsce w 1830 roku oraz epidemia cholery w następnym roku, powodująca wzrost śmiertelności⁴⁶. Dzierżawcy dóbr rządowych po upadku powstania, wnosili do rządu rosyjskiego prośby o likwidację („pretensji”), czyli odliczenie z kontraktu sum zaistniałych strat z tytułu wcześniej poniesionych kosztów. Władze rosyjskie szczegółowo rozpatrywały przysyłane podania o umorzenie zaległości. Nieodrobionej pańszczyzny było 1255 dni pieszych. Dodatkowo nie był przez włościan oddany *osep w zbożu* oraz opłaty składki po 10 gr od dymu na utrzymanie lazaretu. Były jeszcze koszty składki po 3 złp 22 gr z dymu na utworzenie jazdy, dostarczone dla wojska siano, woły i produkty do magazynów w Pilicy, Olkuszu, Żarnowcu. Wyliczona pieniężna kwota strat wyniosła 4858 zł. Dodatkowy kłopot dzierżawcy przysporzył zarzut o bezprawnie przywiezioną do Jangrota wódkę z ekonomii Rabsztyn. Sprawa przeciągnęła się do 1835 roku. Miało to zapewne związek z zaprzestaniem w końcu lat 20. XIX wieku produkcji funkcjonujących wcześniej na terenie dworskim, browaru i gorzelni. Pomimo przygotowanego w 1827 roku projektu urzędnienia i częściowych pomiarów wykonanych około 1829 roku, władze Królestwa niewiele zrobiły dla polepszenia bytu mieszkańców wsi. Oczyszczanie tutejszych wsi rządowych odłożyły na później⁴⁷.

W dobrach tych od dawna właściciel i tutejszy dwór posiadali monopol propinacyjny. Jeszcze z XVIII wieku pochodzą wzmianki o propinacji dworskiej. Trwało do czasu, gdy władze austriackie patentem z grudnia 1802 roku zniosły przymus propinacyjny umożliwiający od listopada 1803 roku wolny zakup napojów alkoholowych. Ekonom Adam Odrzywolski w 1813 roku w celu uzyskania większego dochodu zakupił dom od poddanego

do Wielogłowskiego, powiększył je o obszar zakupiony z sąsiednich miejscowości (Kików i Zborów w pow. stopnickim). W 1835 r. rozpoczął eksploatację złoża i przystąpił do zorganizowania uzdrowiska w oparciu o wybudowane łaźienki i dom dla kuracjuszy. Rok 1837 jest uznawany jako oficjalne uruchomienie działalności „Uzdrowiska Solec Zdrój”; *Gazeta Korespondenta Warszawskiego i Zagranicznego*, 1827 nr 48 (27 II), s. 8; APR, ZDP sygn. 16566, s. 18–43.

⁴⁶ W kilku parafiach powiatu olkuskiego, w tym w parafiach Jangrot i Gołaczewy, zorganizowano lokalne oddziały pospolitego ruszenia; Archiwum Państwowe w Katowicach (dalej AP Katowice) sygn. 55.

⁴⁷ APR, ZDP, sygn. 421–424, 417–419, 427; APR, Zespół Izba Skarbowa Kielecka, sygn. 339.



Dawna sieć drożna w okolicy Gołaczew na początku XIX w. na mapie Heldensfelda

w Gołaczewach, w którym założył karczmę. Zakaz propinacyjny złamał starozakonny Jakub Kreitzer budując w Chełmie karczmę „na szkodę dworskiego prowentu” – czyli dochodu. Dzierżawy karczem wypuszczano za wieloletnimi kontraktami na określoną roczną sumę wpłacaną do przychodu dworskiego. Za wyjątkiem jednej osoby, prawie wszyscy prowadzący wyszynk w siedmiu miejscach karczarze w 1818 roku byli izraelitami⁴⁸. Dochód roczny w tym czasie z propinacji wynosił 4000 zł. Najwięcej intraty do dworu przynosiły położone przy traktach karczmy w Gołaczewach, Jangrocie, Chełmie czy w Suchej. Uprzywilejowana karczma w Suchej była obok dworu, druga to nazywana austerią karczma „Czyściec” stojąca przy szlaku krakowskim „na Koniecpol”. Około roku 1829 nie prowadzono już wyrobu trunków w gorzelni i browarze dworskim. Ostatnie wzmianki o wielkości uzyskanej intraty z trzynastu miejsc wyszynku pochodzą z 1827 roku. Szacunkowa roczna ilość sprzedanych w karczmach wynosiła wtedy aż 4754 garnce wódki. W tym przypadku porównując z danymi sprzed dziesięciu lat był to ponad półtorakrotny wzrost konsumpcji⁴⁹.

⁴⁸ T. Mencil, *Galicja...*, s. 97; APR, ZDP, sygn. 3084 k. 98; AGAD, CWW, Zespół 190, sygn. 281, s. 335.

⁴⁹ AGAD, CWW, Zespół 190, sygn. 280, s. 337; Austerie – karczmy zajezdne były w Jangrocie i Chełmie; APR, ZDP, sygn. 16565 k. 27–30; Garniec – miara pojemności ok. 3,86 l.

III. DOBA MIĘDZYPOWSTANIOWA (1831–1863)

Podobnie jak w pierwszych dziesięcioleciach tego wieku, ponownie mieszkańców dotknęły klęski elementarne. Tym razem w wyniku niekorzystnych warunków pogodowych nie obrodziły zboża oraz wystąpiło zgnicie ziemniaków na polach. Takie niekorzystne warunki w połączeniu z brakiem higieny i niskim poziomem medycyny sprzyjały wystąpieniu chorób. W latach 1847–1851 nastąpił dotąd nienotowany gwałtowny wzrost śmiertelności w parafii Jangrot. Brak w zapisach podanych przyczyn zgonów, uniemożliwia poznanie rodzaju choroby, na którą zmarła osoba czy nazwy występującej epidemii. Zaniepokojenie trudną sytuacją w terenie na przełomie 1847 i 1848 roku skłoniło nawet władze gubernialne do wysłania urzędnika Popowa w celu sprawdzenia stanu wyżywienia w powiecie. Na lata 1866–1867 przypada wystąpienie kolejnej epidemii cholery, odnotowywanej również w powiecie olkuskim. W kwietniu 1863 roku wystąpiły dwa przypadki pożarów w Jangrocie⁵⁰.

Ukaz carski z 1846 roku zezwalał chłopom na wnoszenie skarg do organów władzy, jednak utrzymywał w mocy powinności pańszczyźniane wobec dworu. Omawiany okres czasu nie był wolny od napięć i konfliktów. Z braku dokumentów nie znamy przyczyny powstania zatargu, jaki wystąpił między włościanami, a dzierżawcą tutejszych dóbr, zarazem wójtem – Fortunatem Dobrosławskim. W raporcie do rządu gubernialnego naczelnik powiatu doniósł, że Franciszek Majocho, rolnik z Suchej czytał „zakazane papiery” i opowiadał „szkodliwe baśnie”, przez co włościanie mieli okazywać opieszałość w odrabianiu pańszczyzny i nieposłuszeństwo wobec oficjalistów dworskich. Zarządzone rozkazem naczelnika powiatu z 25 stycznia (6 lutego) 1847 roku, śledztwo przeprowadzili delegowani: pomocnik naczelnika Królikowski oraz sztabskapitan Brzóska. Ze śledztwa wynikało, że sprawa skargi wójta wobec włościan została przedstawiona nierzetelnie. Konflikt powstał z powodu dzierżawcy a zarazem wójta Dobrosławskiego, który wyręczał się oficjalistami, a włościanie nie mieli dla nich poważania. Podobne sytuacje występowały wcześniej, o czym wiedziały władze powiatowe. Naczelnik wojenny guberni radomskiej uznał zmianę na stanowisku wójta za jedyny sposób uspokojenia sytuacji⁵¹. Wiadomo

⁵⁰ Najwyższa liczba zgonów – 173 osoby wystąpiła w 1847 r., wśród nich było 64 dzieci do lat dziesięciu, AP Katowice, 1103/O ASC Jangrot sygn. 71–74; J. Jastrzębowski, *Epidemia cholery w Królestwie Polskim „Wiadomości Lekarskie”*, 1964, T. 20, s. 1657; *Dzieje Olkusza i Regionu Olkuskiego*, pod red. F. Kiryka i R. Kołodziejczyka T. 1., s. 473; Odnotowana większa śmiertelność w roku 1866 AP Katowice, 1103/O ASC Jangrot sygn. 90.

⁵¹ APR, ZDP, sygn. 16574 s. 164–171; AP Kielce, RGR, sygn. 479, s. 169–171; Zarządzającymi w czasie nieobecności dzierżawcy była jego siostra Laura Bardzka. Ojciec Dobrosławskiego, Ignacy od lat 30. zamieszkiwał w zakupionym dworze w Sobkowie nad Nidą (dzisiejsza „Fortalicja”).

o powołaniu Walentego Ząbkowskiego na zastępcę wójta, lecz ten pełnił urząd zaledwie ponad rok, gdyż zmarł w maju 1849 roku. Drugi kontrakt na dzierżawę dóbr jangrockich Dobrosławski uzyskał na lata 1851–1863. Roczna opłata dzierżawna wynosiła 1594 rs. (rubli srebrem) 3 k. Po ukazie z dnia 19 lutego (2 marca) 1864 roku reformującego ustrój gmin urząd wójta pełnił miejscowy rolnik Franciszek Gajda⁵².

Podłożem wystąpienia kolejnego zatargu było przydzielenie wakującej osady rolnej nauczycielowi jangrockiej szkółki Rapackiemu. Zarzucano mu nie tylko nieuzasadnioną potrzebą otrzymanie przy podziale osady gospodarstwa rolnego, ale również nie wywiązywanie się z powinności dotyczących wszystkich mieszkańców wsi. Zajmując się przede wszystkim rolnictwem zaniedbywał nauczanie dzieci. Po rozpoznaniu skargi w 1858 roku urzędnik Rządu Gubernialnego Radomskiego (RGR) uznał pretensję rolników za bezzasadną, gdyż jako były pisarz we dworze miał prawo do uzyskania wolnej – pustkującej osady. Występujące od lat 20. XIX wieku do końca omawianego okresu sprawy konfliktowe, w tym skargi o obelgi, nadużycia oficjalistów wójtów i sołtysów wobec mieszkańców, można znaleźć na kartach akt archiwalnych jędrzejowskiego wydziału Sądu Policji Poprawczej⁵³.

W 1852 roku w drugim okresie dzierżawy Dobrosławskiego powróciła sprawa obciążenia wsi i probostw opłatami „za produkta dla Wojsk Cessarsko-Rossyjskich z 1831 roku”. W styczniu 1854 roku powstały zaległości skarbowe dzierżawcy. W celu zrekompensowania strat zajęto w tutejszej ekonomii: owce, konie oraz ziarno z przeznaczeniem do sprzedaży, które zlicytowano w Wolbromiu. To mogło przyczynić się do likwidacji hodowli folwarcznej owiec na Kownatach lub w Suchej. Podobnie postępowanie władz powiatowych wobec dzierżawiących zastosowano dziesięć lat później⁵⁴.

Innym dodatkowym obciążeniem dla gminy w 1859 roku był nakaz wykonania nowych mostów w Zarzeczcu i Gołaczewach na sumę 779 rs., znajdujących się na budowanej właśnie drodze bitej miechowsko-olkuskiej⁵⁵.

Pomimo oczekiwań włościan nie doszło do oczynszowania wsi w pierwszej połowie XIX wieku. Przedłużający się proces „urządzenia dóbr” spowodował zniecierpliwienie wśród mieszkańców, tym bardziej, że Michałowkę i Mostek – nieposiadające folwarków – objęto nieco wcześniej opłatą

⁵² APR, ZDP, sygn. 16574 s. 322; APR, Dziennik Urzędowy Guberni Radomskiej (dalej DUGR) 1852, nr 15, dod. I. (nr 15); Tamże, nr 16 s. 278; APR, ZDP, sygn. 16574, s. 41.

⁵³ APR, ZDP, sygn. 16574 k. 126–128; AP Kielce, RGR, sygn. 893; Tamże, sygn. 479, s. 322.

⁵⁴ APR, DUGR 1852, nr 32 – Jangrot i Gołaczowcy, s. 415; APR, DUGR 1854, nr 3, dod. I, s. 38; Tamże, 1864, nr 25, s. 208.

⁵⁵ APR, ZDP, sygn. 16575, s. 22–23.

czynszową. W pozostałej z tego czasu korespondencji widzimy determinację właścicieli, kierujących do władz gubernialnych w Radomiu i Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu w Warszawie skargi i zapytania o przyspieszenie działań administracji⁵⁶.

VI. PROJEKT OCZYNszOWANIA DÓBR I SPRAWA ZIEMI PLEBAŃSKIEJ

Pomimo wcześniej wykonanych przez Morawskiego planów zabudowy i pól z 1829 roku pomierzono ponownie obszar całej ekonomii. W trakcie realizacji projektu nastąpiło wytyczenie nowych granic. Część z istniejących dotąd dróg lokalnych uległa korekcie. Równocześnie uregulowano zadawnione spory z właścicielami sąsiednich miejscowości. Podczas prac związanych z pomiarami w Jangrocie powstała propozycja utworzenia równoległej drugiej kolonii na południowej części pól za tzw. „Dołami” lub „Wielkim Dołem”. Jednak mieszkańcy zachodniej części wsi nie wyrazili na to zgody⁵⁷. Wyznaczono nowe granice dla poszczególnych osad – czyli samodzielnych gospodarstw rolnych. W każdej wsi ustalono określoną liczbę gospodarstw o większym areale określanych jako „huby”. Dla całych dóbr było to 570 osad rolniczych. Wyznaczono 12 osad chałupniczych i rzemieślniczych. Inne osady mniejsze to: jedna szkolna i sześć karczemnych. Ustanowiono również osadę dróżniczą. Przestał istnieć dawny i dość chaotyczny niwowy układ pól. Była możliwość odstąpienia przydzielonego gospodarstwa za uzgodnioną między sobą kwotą wypłaconą w obecności wójta gminy⁵⁸.

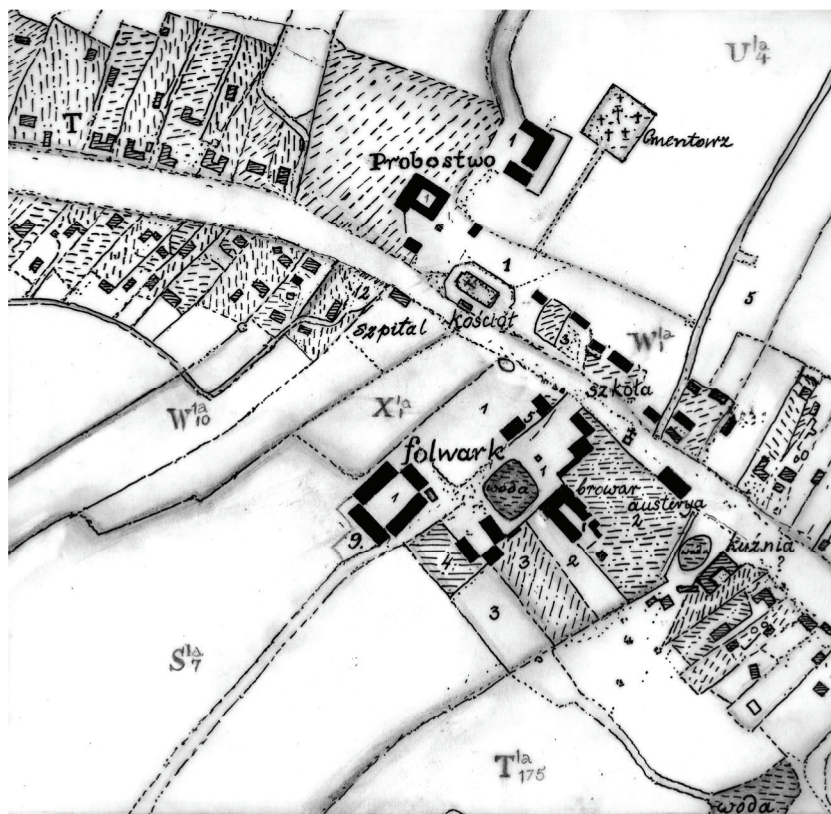
Prace urządzające w ekonomii rozpoczęte na początku lat 50. XIX wieku według zapisu w operacie zostały w 1853 roku „urządzone kolonialnie ze skutkiem obowiązującym od 20 maja (1 czerwca) 1854 roku”. W Chełmie jeszcze w końcu roku 1858 pozostawało do objęcia 12 osad⁵⁹. Projekt zakładał regulacje i zamiany gruntów, co mogło się wiązać z przenoszeniem na przydzielone osady, starych lub budowę nowych zagrod. Zamiany pól dotyczyły nie tylko rolników, lecz również ról plebańskich.

⁵⁶ APR, ZDP, sygn. 16574 k. 26 i nast. (Archiwalia z lat 1841–1866); Tamże, k. 15–18, 26–27, 35–38v. (list Franciszka Majochoy z dn. 3/15 maja 1851 r.).

⁵⁷ APR, ZDP, sygn. 220 – Zbiór kartograficzny Guberni Kieleckiej – *Dobra Ekonomii Jangród*; Przekaz ustny S. B.; APR, ZDP, sygn. 16574 s. 41–42.

⁵⁸ Wg ówczesnego nazewnictwa osada znaczyła tyle co pojedyncze gospodarstwo rolne; APR, ZDP, sygn. 16574 k. 41–59; Tamże, s. 44. Wyznaczona liczba osad w poszczególnych miejscowościach wynosiła: Jangrot – 152, Gołaczowy – 84, Chełm – 70, Michałowka – 82, Mostek – 66, Sucha – 81, Zarzecze – 35; Plany około 1862 r. wykonali geometrycy: Stochel vel Sztochel, Kunicki, Krystek vel Krzysteki, Piotrowski; Zachował się dokument umowy sprzedaży z grudnia 1854 r. dla osady nr 143 w Jangrocie.

⁵⁹ APR, ZDP, sygn. 16574 k. 41; APR, DUGR 1859, nr 6, s. 51.



Folwark jangrocki i centrum wsi w pierwszej połowie XIX w. (Przerys planu)

Probstwo jangrockie z 280 morgów zmniejszono obszar do 202 morgów. W przekazanej i podzielonej pomiędzy włościan ziemi był też obszar należący do większego gospodarstwa plebańskiego położonego w zachodniej części wsi. Grunty zlikwidowanego folwarku Kownaty wróciły do Gołaczew i Chełmu. W planie Gołaczew ujęto powstanie dwóch większych kolonii usytuowanych wzdłuż dróg prowadzących do Chełmu i Suchej. Probstwo w tej wsi zyskało nieco większą powierzchnię niż poprzednio (267 morgów). W Suchej z końcem 1866 roku został ogłoszony przetarg na wycinkę lasu na obszarze 107 morgów (oddział „Suska Górka” lub „Czyściec”)⁶⁰. Mogło się to wiązać z pozyskaniem terenów pod nowe gospodarstwa lub powiększeniem upraw rolnych. Wyznaczono dodatkowo 19 osad rolniczych dla nowej kolonii nazwanej „Suską Górką”, która z czasem przyjęła nazwę „Podchybie”. Chłopi na przydzielonych i oczynszowanych zagrodach płacili czynsz do

⁶⁰ APR, ZDP, sygn. 16574 k. 43v. Ogłoszenie o licytacji, APR DUGR, 1866, nr 48, s. 926.

gminy w kwocie rocznej, według opracowanych w 1854 roku dla każdej wsi tymczasowych tabel powinności, czyli tzw. *Tabel prestacyjnych*. Pomimo wprowadzonego oczynszowania, stało się zauważalnym niezadowolenie włościan spowodowane – w ich rozumieniu – zbyt wysokimi opłatami podatków.

Zapewne nie wszyscy potrafili znaleźć się w nowej sytuacji i zarobić pieniądze potrzebne na opłacenie czynszu. W 1859 roku roczne wpływy z siedmiu wsi należących gminy wynosiły 3117 rb. 59 kop. Sam czynsz ziemny włościan jangrockich wyniósł 913 rs. 8 kop., łącznie z dodatkową opłatą dla wójta. Dla wykonania prac na folwarku jangrockim o powierzchni 170 morgów i 19 przętów, dzierżawca zmuszony był zatrudniać do prac najemnych robotników za opłatą. Listopad był miesiącem wnoszenia do kasy powiatu ustalonych opłat z dzierżaw folwarków, młynów i propinacji. Przykładowo, dochód roczny z dóbr po oczynszowaniu w 1859 roku wyniósł 4285 rb. Wszystkim wsiom wydzielono obszary serwitutów, przeznaczone do użytkowania głównie jako wspólne pastwiska⁶¹.

Na części pól plebańskich od dawna osadzeni byli włościanie pracujący wyłącznie dla probostwa. W okresie oczynszowania zauważamy zainteresowanie władz carskich sprawami majątkowymi parafii. W końcu 1857 roku został przeprowadzony spis tabelaryczny. Objęto nim stan majątkowy i prawnym dotyczący funduszów, zapisów kapitałowych oraz szpitala. Nazwą szpital określane były domy schronienia kalek czy samotnych ludzi w podeszłym wieku. Obecne wcześniej w miastach szpitale z czasem powstawały przy kościołach wiejskich. Na początku XVII wieku „pole szpitalne” w Jangrocie było długim i wąskim pasem ziemi, wykrojonym z pól dworskich o powierzchni 2 morgów, 9 przętów i 150 przętów łąki. Mieszkający na nim jeden poddany odrabiał pańszczyznę o wymiarze 2 dni tygodniowo⁶². Pierwotny budynek szpitalny znajdował się nieopodal kościoła po południowej stronie. Podczas prac urządzających dawne pole szpitalne zostało podzielone między rolników. Szpitalowi wyznaczono tylko małą działkę o powierzchni 165 przętów, czyli teren położony wokół budynku. Pozostała

⁶¹ APR, ZDP, sygn. 16574 s. 117; Tamże, s. 45–46; APR, ZDP, sygn. 16574, k. 62, 62v. (list F. Majochy z dnia 9 listopada 1855 r.); APR, ZDP, sygn. 6907; APR, ZDP, sygn. 16574, k. 46v.; W zachodniej części Jangrota wyznaczono obszar o powierzchni 402 morgów serwitutów. Wieś Mostek otrzymała około 120 morgów pastwiska gromadzkiego, położonego w północno-zachodniej części tej wsi (pastwisko „Studzianki”).

⁶² AGAD, CWW, Zespół 190, sygn. 443, s. 8–35; Dla szpitala po śmierci ks. Jana Siekierckiego, egzekutorzy jego testamentu dokonali dwóch zapisów na dobrach Chycza Stanisława Rzeszowskiego na łączną kwotę 4000 zł. Uzyskane procenty przeznaczone miały być na jego utrzymanie; Archiwum Parafialne Jangrot, tzw. „Kronika”, s. 18–19; ANKr., Archiwum Pinocich, sygn. IT 271e; Nie wiemy jak carskie władze postąpiły z dziesięcinami, kwotami zapisów szpitalnych oraz innymi sumami złożonymi na majątkach ziemskich (wyderkafami).

zachodnią część działki, o powierzchni 2 morgów, przeznaczono na osadę szkolną. Po interwencji księdza Józefa Ćwiklińskiego z olkuskiej Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych oraz odwołaniu się do Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu w Warszawie, z części dawnego pola plebańskiego w latach 60. XIX wieku, w drodze rekompensaty, wydzielono na ten cel około 20 morgów. Tyle samo wynosiła powierzchnia ról w 1945 roku. Odtąd pole wydzierżawiane było na okres kilku lub kilkunastu lat, a czynsz wnoszony do szpitala przeznaczano na utrzymanie ubogich. W drugiej połowie XIX wieku w innym miejscu, ale też w sąsiedztwie kościoła postawiono z cegły budynek szpitalny. Szpital gołaczewski posiadał również role funduszowe (ok. 10 morgów). Do grupy archiwaliów powstałych w końcowym okresie przemian, należy zaliczyć jeszcze: „Tabele likwidacyjne” oraz sporządzone w 1870 roku „Tabele nadawcze”⁶³.

Przed urządzeniem ekonomii areał ról plebańskich w Jangrocie wynosił 280 morgów i 48 prętów, a po 1861 roku pomniejszono go do 202 morgów i 99 prętów (w tym było 7 morgów łąki). Większe gołaczewskie probostwo, po zamianie ról w tej wsi i Chełmie, posiadało 367 morgów (oprócz lasu). Kolejny ukaz z 14 (26) grudnia 1865 roku przejął wszelką własność kościelną na rzecz państwa. Według protokołu z kwietnia 1866 roku, proboszcz jangrocki ksiądz Jan Kozakowski odstąpił rolnikom 80 morgów. Pole plebańskie liczące 111 morgów i 186 prętów po ogłoszeniu wcześniejszego dekretu i po przeprowadzonym tabelarycznym spisie w kwietniu tego roku, przeszły na rzecz skarbu Królestwa Polskiego – czyli uległy konfiskacie. Po odliczeniu ziemi zajętej pod kościół i cmentarz probostwu pozostawiono tylko 6 morgów. Odtąd administrator (proboszcz) miał otrzymywać pensję, której wielkość zależała od klasy parafii. Latem 1866 roku ogłoszono w prasie dwie trzyletnie licytacje w Olkuszu na wydzierżawienie zabranego probostwu obszaru, które z braku chętnych nie doszły do skutku. Wspomniany wyżej obszar z czasem przeznaczony został do podziału między rolników. Na polu wcześniej należącym do probostwa powstała nowa kolonia nazwana Kolonią Plebańską (Jangrot Poduchowny)⁶⁴.

Zmiany na przestrzeni kilkudziesięciu lat zakończone oczynszowaniem i zniesieniem pańszczyzny włącznie, przebudowały strukturę własności rolnej. Koniec działalności ekonomicznej w ramach administracyjnych

⁶³ APR, ZDP, sygn. 16574, k. 130; AP Katowice, Zespół 1143/O, sygn. Gm. J. – 84, 85 ; Ceglany budynek szpitala nadwierzony zębem czasu w latach 60. XX w. był prawie ruiną. Po jego zburzeniu w tym miejscu ze środków miejscowej Gminnej Spółdzielni wzniesiono restaurację o nazwie „Słoneczna”; AP Katowice, Zespół 1143/O sygn. Gm. J. 84, s. 40; Archiwalia dotyczące szpitali – domów schronienia w Gołaczewach i Jangrocie znajdują się w zasobie AGAD (Zespół RGOSzp. sygn. 101, 110); Dla Jangrota zachowały się „Tabele nadawcze”, AP Kielce, Zespół nr 40 (UGK ds.W.), sygn. T. 26/535.

⁶⁴ APR, ZDP, sygn. 16 580, s. 37–49; APR, DUGR 1866, nr 39, s. 754; APR, ZDP, sygn. 16574, k. 130.

gminy dominialnej otworzył dla mieszkańców siedmiu wsi nowy rozdział. Zniesiona całkowicie zależność rolników od dworu, dała im inne niż było to wcześniej możliwości gospodarowania. Decyzje administracyjne caratu nadające chłopom ziemię na własność ukazem z marca 1864 roku, miały na celu ograniczenie ich udziału w powstaniu styczniowym⁶⁵.

Za wywołane powstanie ukarano szlachtę jednocześnie ograniczono jej wpływ na gospodarkę i możliwość sprawowania władzy w gminach. Warunki, w których znalazł się rolnik, zmuszały go do wzięcia udziału w wymianie towarowej – zbywania nadwyżek plonów w miastach. Odtąd zarobione pieniądze przeznaczone będą na bieżące potrzeby i opłacenie podatku. Kolejnym skutkiem przemian było równoczesne odstępowanie od trójpolówki na korzyść płodozmianu. Zauważalne są kolejne symptomy postępu, takie jak wprowadzanie nowych roślin pastewnych i okresowe stosowanie margłowania gleby. Weszły do użycia doskonalsze narzędzia np. pługi – co szło w parze z rezygnacją siły pociągowej wołów. Pełniejsze poznanie i przedstawienie przemian gospodarczych w tej ekonomii utrudnia brak możliwości dokonania dodatkowych kwerend w archiwach: Kielc, Radomia i Warszawy.

DZIERŻAWCY, ZARĄDZAJĄCY I OFICJALIŚCI DWORSKY

1. Adam Odrzywolski – ekonom i wójt gminy w listopadzie 1811 roku
2. Mateusz Konopka w sierpniu 1813 roku miał podpisany trzyletni kontrakt na dzierżawę na roczną kwotę 10 tysięcy zł
3. Onufry Koźmiński vel Kośmiński h. Lubicz, wzmiankowany w latach: 1814–1815 i 1815–1816. Tenże, Kośmiński Onufry Mikołaj s. Józefa. (zm. w 1848 roku, grób – Więclawice)
4. Adam Odrzywolski – ekonom klucza w 1818 roku
5. Józef Postawka – 1819 roku [?]
6. Marcin Kotowski – arendarz w 1817 roku zastępca w 1820 roku i później w latach 1824–1825 wójt „gminy klucza Jangrot”
7. Józef Wolner – zastępca wójta w 1829 roku
8. hr. Karol Wincenty Godefroy (1796–1874 lub 1878 roku) s. Beniamina – dzierżawca klucza w latach 1827–1833. Założyciel uzdrowiska w Solcu
9. Michał Zdanowski – wzmiankowany w 1833 roku jako zastępca wójta
10. Florian Golański – zastępca wójta wzmiankowany w 1834 roku
11. Wojciech Wawrzyszewski – zastępca wójta
12. Walenty Ząbkowski – wójt wzmiankowany w latach 1847–1849, zmarł 21 V 1849 roku

⁶⁵ Próby wprowadzenia dekretów o uwłaszczeniu Rządu Narodowego z 22 stycznia i 27 grudnia 1863 r., nie mogły być zrealizowane w warunkach prowadzonych działań powstańczych.

13. Fortunat Nałęcz Dobrosławski (1812–1878), s. Ignacego M. i hr. Estery z Mioszszewskich. Dzierżawca i zarazem wójt w latach 1851–1863. Do 1851 roku oficjałści: siostra Dobrosławskiego Laura Bardzka oraz zapewne jej mąż Feliks (1810–1850) – b. porucznik 3. Pułku Strzelców Konnych, uczestnik powstania 1830 roku

BIBLIOGRAFIA

- I. T. Baranowski, *Materiyaly do dziejów wsi polskiej*, Z. 1, Warszawa 1909
Dziennik praw Królestwa Polskiego, T. 66, Warszawa 1866
 M. Łukasiewicz, *Armia księcia Józefa w 1813 roku*, Warszawa 1986
 T. Mencil, *Galicja Zachodnia 1795–1809*, Lublin 1976
Tabela miast, wsi, osad Królestwa Polskiego, T. 1–2, Warszawa 1827

ARCHIWA

- Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie:
 -I Rada Stanu Królestwa Polskiego 1810–1832 sygn. 28
 -Centralne Władze Wyznaniowe Królestwa Polskiego, Zespół 190, sygn.: 63, 280, 281, 282, 443
 Archiwum Państwowe w Kielcach (AP Kielce):
 -Rząd Gubernialny Radomski, sygn.: 497, 893, 10246
 Archiwum Państwowe w Radomiu (AP Radom):
 -Zarząd Dóbr Państwowych, sygn.: 3084, 16565, 16566, 16574, 16580
 -„Dziennik Urzędowy Guberni Radomskiej” z lat: 1852, 1854, 1859, 1864, 1866
 -Zbiór Kartograficzny Guberni Kieleckiej – „Dobra Ekonomii Jangród”, sygn. 220
 Archiwum Parafialne w Jangrocie – tzw. „Kronika Parafii”
 Archiwum Państwowe w Katowicach (AP Katowice)

SUMMARY

Eugeniusz Żaba

AN OUTLINE HISTORY OF THE JANGROT GOODS IN THE TIME OF A DOMINION COMMUNE (1809–1867)

The paper depicts the agricultural history of the Jangrot demesne located in the territory of Krakow county and commune, then in the Duchy of Warsaw and finally, since 1815, in the Kingdom of Poland in the time before the Partitions of Poland. The Jangrot agricultural history presented in the article is an example of a farming and peasant economy which was functioning for a specified period of time and within the administrative borders.

The agricultural economy and peasants' life were negatively affected by a changing state-owned and proprietary belongingness of goods at that time. The economic crisis, initiated in the time of the affiliation to Austria, and then the Napoleonic Wars resulted in unprecedented destruction. The bishops' demesne takeover to the Kingdom of

Poland treasury would, as a consequence, lead the tenancy law, but this idea was implemented only decades later. The end of the farming activity and at the same time the great land ownership breakdown occurred after finishing the rent imposing of goods and the enfranchisement of peasants with the Tsar edict in 1864. The dominion commune as an administrative unit existed until the end of 1866. Then it was substituted by a collective commune of Jangrot, extended to several villages from the previous monastery complex.

KEY WORDS: ARCHIVAL MATERIALS, PARTITIONS OF POLAND, BISHOPS' DEMESNE, DOMINION COMMUNE, JANGROT DEMESNE, DUTCHY OF WARSAW, KINGDOM OF POLAND, DESTRUCTIONS, FARMING, MANORS, TENANTS, SERFDOM, PEASANT FARMING, NATIONAL REVOLTS, ELEMENTARY CALAMITIES, GOVERNMENT-OWNED GOODS, TSAR EDICTS, RENT IMPOSING, ENFRANCHISEMENT, PEASANTS.